

UZASADNIENIE

Apelacja skutkowała uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponieważ ocena zarzutów podniesionych w apelacji nastawionych na kwestionowanie sprawstwa i winy oskarżonego jest aktualnie przedwczesna, sąd okręgowy ograniczy się do podniesienia uchybień, które spowodowały uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na wstępie należy podkreślić, iż akt oskarżenia w niniejszej sprawie wpłynął do Sądu Rejonowego w Radomsku w dniu 21 maja 2015 roku; nieprawomocny wyrok w pierwszej instancji został wydany 1 lipca 2015 roku.

Sąd merytoryczny procedował więc w oparciu o stan prawny zawarty w Kodeksie postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku, dotyczącym zasad kontradiktoryjności, w szczególności wprowadzania do postępowania dowodów i ich przeprowadzania; a więc na podstawie reguł funkcjonujących przed wejściem w życie 1 lipca 2015 roku obszernej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego ujętej w dwóch aktach prawnych: ustawie z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw oraz ustawie z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (w wielu obszarach miała jednak już zastosowanie ustawa nowa). Ustawodawca, mając na względzie różne cele realizowane przez poszczególne instytucje prawa karnego procesowego, przez pewien czas zdecydował się na stosowanie systemu mieszanego, gdy w pewnych postępowaniach będą miały zastosowanie ustawy dawne i ustawy nowe.

Sąd odwoławczy w dalszych rozważaniach miał na uwadze uregulowania intertemporalne, zwłaszcza zawarte w art. 36 pkt 2 ustawy nowelizującej z 2013 roku.

Gwarancje skorzystania z nowych uprawnień przewiduje art. 31 ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, który zobowiązuje do przekazania stronom i innym osobom uprawnionym informacji (pouczeń) o zmianie zakresu ich obowiązków i uprawnień wynikających z treści nowych uregulowań. Przepis ten wskazuje, że powinno to nastąpić „niezwłocznie po dniu wejścia w życie” ustawy nowelizacyjnej, co należy traktować jako termin nieprzekraczalny. Art. 31 wymienionej ustawy nowelizującej nie wykluczał możliwości przekazania stosownych pouczeń już wcześniej, zaś podstawę takiego działania mógł stanowić art. 16 § 2 kpk.

W niniejszej sprawie w dniu 1 lipca 2015 roku odbyła się rozprawa główna

(wyznaczona 27 maja 2015 roku), na której został wydany nieprawomocny wyrok skazujący T. B.. Sąd jednak zarówno przed rozprawą, jak i na rozprawie nie pouczył oskarżonego o treści artykułów wskazanych w art. 31 ustawy nowelizacyjnej z 2013 roku, a w szczególności o art. 80a kpk wprowadzającym możliwość wyznaczenia obrońcy na wniosek oskarżonego, który wszedł w życie 1 lipca 2015. Oskarżony może przecież prowadzić obronę osobiście lub przez obrońcę. Art. 80a kpk dawał mu możliwość wyznaczenia obrońcy z urzędu w postępowaniu sądowym na wniosek – bez żadnych dodatkowych warunków. Okoliczność ta utrudniła T. B. obronę formalną w postępowaniu sądowym, czyli skorzystanie z pomocy obrońcy na podstawie zasad obowiązujących w dacie rozprawy, co mogło mieć wpływ na treść wyroku (w pozostałym zakresie zaniechania obowiązku pouczenia oskarżonego przewidzianego w art. 31 ustawy nowelizującej, skarżąca takiego wpływu nie wykazała).

Zgodnie z art. 79 § 1 pkt 3 kpk (w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku) - oskarżony musiał mieć obrońcę, jeżeli zachodzi uzasadniona

wątpliwość co do jego poczytalności.

Obecnie art. 79 § 1 pkt 3 i 4kpk stanowi, iż w postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli:

- zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona,
- zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, że wątpliwość ta musi być „uzasadniona”, a więc musi być realna i mieć odniesienie w konkretnych okolicznościach sprawy, znanych sądowi - dostrzeżonych przez niego lub przedstawionych przez oskarżonego - i ocenionych przez sąd z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego oraz całokształtu podmiotowych i przedmiotowych aspektów rozpoznawanej sprawy. Przyjmuje się, że nie ma znaku równości między „uzasadnioną wątpliwością” co do poczytalności obwinionego a samym poddaniem się przez obwinionego badaniu przez biegłych psychiatrów; istotna jest uzasadniona konkretnymi okolicznościami wątpliwość sądu (zob. wyrok SN z dnia 26 maja 2015 roku, (...) 29/15, Lex).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy - wbrew zarzutom postawionym w odwołaniu - nie potwierdzają istnienia podstaw do powzięcia przez sąd I instancji uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Przeciwnie, całokształt sprawy zaprzecza zarzutom apelacji, a poddawany wcześniejszym - licznym i wieloaspektowym - badaniom stan zdrowia psychicznego oskarżonego, takie wątpliwości wykluczał. Należy podkreślić, że T. B. był wielokrotnie badany przez biegłych sądowych i wyniki tych badań nie wskazywały na jakiegokolwiek wątpliwości. Oskarżony podnosił, iż w dacie inkryminowanych mu czynów był trzeźwy, nie wskazywał na jakiegokolwiek okoliczności związane z pogorszeniem się jego stanu zdrowia, pobyty w szpitalu, wzmożone leczenie, ciągi alkoholowe. Z danych osobopoznawczych wynika, iż ostatni raz leczył się odwykowo w 2012 roku, po tym fakcie był on kilkakrotnie badany sądowo-psychiatrycznie. Poza tym, w dacie czynów pracował u brata, w czasie postępowania karnego – oskarżony pracował dorywczo - nie zdradzając jakichkolwiek zaburzeń, które mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do jego poczytalności. Istotne jest w końcu to, że sąd I j instancji na bieżąco oceniał postawę oskarżonego w czasie postępowania i należy uznać powołując się m.in. na opinie biegłych psychiatrów i brak danych o pogorszeniu się jego stanu zdrowia - iż mógł on brać udział w rozprawie w charakterze oskarżonego oraz podejmować obronę w rozumieniu art. 79 kpk; co więcej odbywając karę pozbawienia wolności oskarżony, ani zakład karny nie sygnalizowali jakiegokolwiek problemów związanych z jego zdrowiem psychicznym. Dlatego sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów obrońcy o naruszeniu art. 79 § 1 pkt 3 kpk, poprzez zaniechanie powołania opinii psychiatrycznej i wyznaczenia - w jego ramach - oskarżonemu obrońcy obligatoryjnego.

Przechodząc do dalszych szczegółowych uwag należy podnieść, iż przekonanie sądu o wiarygodności innych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów jedynie wtedy, gdy:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;
- b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego;

c) jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowane w uzasadnieniu (zobacz: OSNKW 7 – 9/1991, poz.41).

Zasada prawdy (art. 2 § 2 kpk) wprowadza wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Oznacza to zobligowanie wszystkich organów procesowych, w tym sądu do dołożenia – niezależnie od woli stron - maksymalnych starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków dla poznania prawdy. Zasada prawdy oznacza, iż niezbędne staje się ograniczenie zasady kontryktoryjności poprzez elementy oficjalności przy wprowadzaniu do procesu i przeprowadzaniu w nim dowodów (art. 167 kpk, art. 370 § 1 i 3 kpk w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku). Art. 366 § 1 kpk (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku) nakładał na przewodniczącego składu orzekającego obowiązek prawidłowego kierowania rozprawą tak, aby wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione. Prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależała nie tylko od prawidłowego – zgodnego z przepisami – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Potrzeba dopuszczenia takich dowodów zachodzi wtedy, gdy z przeprowadzonych na wniosek stron dowodów wynika, że okoliczności, o których wyżej mowa, nie zostały w sposób wystarczający wyjaśnione.

W tym kontekście należy podnieść, iż prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienie czynu ciągłego (art. 244 kk w zw. z art. 12 kk), na który składały się trzy jednostkowe zachowania, polegające na przeprowadzeniu – pomimo zakazu – pojazdów mechanicznych.

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym w zasadzie został przesłuchany co do jednego zdarzenia zaistniałego w dniu 12 marca 2014 roku. Na rozprawie szerzej przedstawił okoliczności zarzucanego mu czynu ciągłego, które wymagały dowodowej weryfikacji. Podał, iż:

-11marca 2014 roku samochodem F. (...) jeździł jego bratanek z bratem;

-25 marca 2014 roku nie jeździł skuterem ani motorem.

Jednocześnie w postępowaniu odwoławczym oskarżony w uzupełniających wyjaśnieniach wskazał, iż nie posiada czerwonego motoru, a jedynie skuter czarny (z elementami czerwonymi). W dniu 12 marca 2014 roku jego samochodem pod dom brata przyjechał K. P., który już obecnie nie żyje (z opóźnieniem ustalił jego dane personalne). Ponadto strona skarżąca podniosła, iż z posesji świadków K. jest ograniczony widok na ulicę; na tę okoliczność złożyli do akt dokumentację fotograficzną. Przesłuchany na rozprawie apelacyjnej K. B. wskazał, iż 11 marca 2014 roku jeździł F. oskarżonego i po pracy odwiózł go do domu.

Sąd I instancji nie dokonał sprawdzenia linii obrony oskarżonego; w szczególności zaniechał dopuszczenia dowodu z zeznań jego brata i bratanka na okoliczność dysponowania samochodem F. (...) w dniu 11 marca 2014 roku, nie zweryfikował czy oskarżony posiada czerwony motor (i kask) opisany przez świadka A. K. (k 16 odw.) lub mógł taki pojazd użytkować. Nie próbował również ustalić danych personalnych osoby, która według oskarżonego przyjechała i pozostawiła F. (...) w dniu 12 marca 2014 roku przy posesji jego brata. Ponadto sąd ten odstąpił od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka W. B. (zgłoszonego w akcie oskarżenia), mimo, że jej twierdzenia wspierają linię obrony oskarżonego odnośnie zdarzenia w dniu 12 marca 2014 roku. Skreślenie tego świadka z listy dowodów stanowi rażące naruszenie art. 366 § 1 kpk (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku) oraz art. 2 § 2 kpk. Dodatkowo sąd rejonowy oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie „sąsiadki Z.”, która widziała oskarżonego przed tym zajściem kiedy zatrzymała go policja w dniu 12 marca 2014 roku nie precyzując tezy wniosku dowodowego, a jak wynika z obu apelacji świadek ten miał wiedzę na okoliczność alibi oskarżonego w dniu 12 marca 2014 roku, iż T. B. nie mógł przejechać do brata F. (...) około godziny 15.00.

Sąd zaniechał tym samym ustalenia ważnych dowodów, które miały zasadnicze znaczenie dla obrony oskarżonego. Można mieć wrażenie, iż sąd I instancji uznał, że zeznania dotychczas przesłuchanych świadków Ł. K. i A. K., którzy przedstawili przestępne zachowania oskarżonego są na tyle przekonujące, iż ograniczył postępowanie dowodowe

zmierzające do weryfikacji wersji T. B., czyli już w toku procesu dokonał oceny dowodów, co jest sprzeczne z art. 167 kpk (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku), art. 170 § 2 kpk i art. 2 § 2 kpk.

Razi więc w procedowaniu tego sądu niepełność postępowania dowodowego, mimo znajomości istnienia określonych środków dowodowych i stosunkowo łatwego ich przeprowadzenia. Pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy, stanowi oczywistą obrazę art. 410 kpk.

Dodatkowo na rozprawie apelacyjnej zostały ujawnione nowe okoliczności

(wymagające weryfikacji i oceny w ponownym postępowaniu), związane w szczególności z:

- ujawnieniem danych personalnych osoby, która miała w dniu 12 marca 2014 roku przyprrowadzić F. (...) pod posesję brata oskarżonego (należy zwłaszcza sprawdzić czy osoba taka istniała, czy rzeczywiście zmarła i kiedy, czy miała prawo jazdy);

- określeniem pojazdu jednośladowego, którym poruszała się osoba widziana przez A. K. w dniu 25 marca 2014 roku i czy oskarżony mógł nim dysponować;

- ustaleniem czy świadkowie K. mieli wystarczające pole obserwacji drogi i posesji brata oskarżonego;

- konfliktem pomiędzy świadkami K. a rodziną oskarżonego.

Wskazane uchybienia przepisom postępowania, miały wpływ na treść wyroku, bowiem sąd merytoryczny pozbawił się możliwości dokonania ustaleń odnośnie poszczególnych zdarzeń na skutek zaniechań dowodowych, które stanowią punkt wyjścia do weryfikacji ocen w zakresie sprawstwa oskarżonego.

Braki dowodowe i niepełność w analizach sądu I instancji muszą prowadzić do sytuacji, w której zachodzi konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku, albowiem zebrany do tej pory i mało wnikliwie oceniony materiał dowodowy nie pozwala w sposób jednoznaczny na rozstrzygnięcie, czy stanowisko zawarte w zaskarżonym wyroku zasługuje na uwzględnienie.

Dokładne ustalenie okoliczności faktycznych wymaga przeprowadzenia wszystkich istotnych dowodów i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy.

Zasada obiektywizmu i związana z nią (z natury rzeczy) zasada prawdy materialnej nakazywały sądowi I instancji rozważenie wszystkich możliwych wersji przebiegu zdarzeń.

Rolą sądu przy ponownym rozpoznaniu sprawy jest ustalenie czy oskarżony jest sprawcą zarzucanych mu czynów. W tym celu należy odebrać od oskarżonego szczegółowe wyjaśnienia, zweryfikować wyjaśnienia oskarżonego w oparciu o inne dowody, w razie potrzeby skonfrontować dowody osobowe pozostające ze sobą w sprzeczności. Organ procesowy powinien dążyć do wyeliminowania istniejących wątpliwości, jednakże gdy po wykorzystaniu istniejących możliwości dowodowych wątpliwość nadal istnieje, sąd winien sięgnąć po regułę z art. 5 § 2 kk.

Reasumując: materiał dowodowy wymaga uzupełnienia we wskazanych kierunkach; ocenie sądu będzie podlegać czy materiał dowodowy oceniony we wzajemnym powiązaniu, bez obawy popełnienia pomyłki, pozwala na ustalenie wersji zdarzenia zgodnej z aktem oskarżenia, czy też co do osoby sprawcy w odniesieniu do określonych czynów pozostaną nie dające się usunąć wątpliwości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji winien w szczególności:

- uwzględnić zasady intertemporalne określone w art. 36 ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw;

- powtórzyć i uzupełnić postępowanie dowodowe, mając na uwadze powyższe uwagi;

- rozważyć pozostałe argumenty podniesione w skardze apelacyjnej;
- po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy zgodnie z zasadą prawdy - dokonać wyczerpującej oceny dowodów zgodnie z art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk.

Z tych wszystkich względów - nie przesądzając rozstrzygnięcia - sąd okręgowy orzekł, jak w wyroku.